

# Marek Skierkowski

---

## Cień Mahometa : Jezus w najwcześniejszych tekstach islamu

---

Biblioteka Teologii Fundamentalnej 11, 120-142

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Marek Skierkowski<sup>1</sup>

---

## **Cień Mahometa. Jezus w najwcześniejszych tekstach islamu**

Tekstową podstawę islamu stanowi w 14 % *Koran* (objawienie Allaha skierowane bezpośrednio do Mahometa; zm. 632), w 26 % – sirat i w 60 % – hadisy; sirat to biografia (biografie) Posłańca Bożego, hadisy zaś to odrębne przekazy o Jego słowach i czynach<sup>2</sup>. W niniejszym opracowaniu stawiam sobie za cel ukazanie Jezusa w najwcześniejszych tekstach islamu, to znaczy: 1) w *Koranie* (odpowiednio surach mekkańskich i surach medyńskich); 2) w pierwszej biografii Mahometa w ujęciu Ibn Ishaq (zm. ok. 761 lub 767) zatytułowanej *Sirat rasul Allah* i 3) w pierwszym zbiorze hadisów, czyli *Al-Gami as-Sahih* pod redakcją Al-Buhariego (zm. 870).

W 610 roku Muhammad ibn Abd Allah ibn al-Muttalib, czyli w wersji zlatynizowanej Mahomet, otrzymał pierwsze objawienia od Allaha, inicjujące powstanie *Koranu*, spisane ostatecznie w pierwszych latach po śmierci Proroka. Postać Jezusa pojawia się w 15 surach tej świętej księgi, łącznie w 93 wersetach (ajatach; na ponad sześć tysięcy wszystkich)<sup>3</sup>; samo imię *Isa* (Jezus) wystę-

---

<sup>1</sup> Ks. prof. dr hab. Marek Skierkowski (ur. 1965): Kierownik Katedry Chrystologii Fundamentalnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; opublikował m.in.: *Jezus historii i wiary. Chrystologia fundamentalna* Geralda O'Collinsa (2002); „A swoi Go nie przyjęli” (J 1,11). Teologicznofundamentalna interpretacja *Third Quest* (2006); *Powołanie i warsztat teologa. Wprowadzenie do teologii* (2012); *Uczłowieczony Bóg. Chrystologia fundamentalna* (2013).

<sup>2</sup> Zob. B. Warner, *The Islamic Doctrine of Christians and Jews*, Middletown 2016, s. 1.

<sup>3</sup> Wydanie polskie: *Koran*, przekład J. Bielawski, Warszawa 2009, t. I-II.

puje w *Koranie* 25 razy: 2,87; 2,136 (tylko w niektórych edycjach; w wydaniu polskim nie występuje); 2,253; 3,45; 3,52; 3,55; 3,59; 3,84; 4,157; 4,163; 4,171; 5,46; 5,78; 5,110; 5,112; 5,114; 5,116; 6,85; 19,34; 33,7; 42,13; 43,63; 57,27; 61,6 i 61,14), a wszystkich fragmentów odnoszących się do Niego jest ponad trzydzieści<sup>4</sup>; te pozostałe określenia to: *syn Marii* (*ibn Mariam* – 23 razy, w tym 16 razy w połączeniu *Jezus, syn Marii*)<sup>5</sup>; *mesjasz* (*al-masih*; 11 razy, tylko w surach medyńskich)<sup>6</sup>; *śługa* (*Boga*) (*abd*; 3 razy); *prorok* (*nabi*; raz)<sup>7</sup>; *posłaniec* (*rasul*; 10 razy)<sup>8</sup>; *słowo* (*kalima*; 3 razy)<sup>9</sup>; *duch* (*ruh*; 7 razy)<sup>10</sup> i inne.

### Jezus w surach mekkańskich Koranu

Jeśli chodzi o sury mekkańskie, które zostały objawione w latach 610-622 w Mekce, postać Jezusa pojawia się w 6, 19, 21 (tu bez użycia imienia *Isa*), 23, 42 i 43 surze. Po raz pierwszy spotykamy Go obok Zachariasza, Jana i Eliasza – jako jednego „z liczby cnotliwych” (6,85).

Sura 19, która nosi tytuł *Maria* (*Mariam*), odnosi się do Matki Jezusa. Maria (34 razy w *Koranie*) „oddaliła się od swojej rodziny do pewnego miejsca na wschodzie” (19,16) i „oddzieliła się od nich zasłoną” (19,17), „szukając schronienia u Miłosiernego” (19,18). Wówczas Bóg posłał do niej „Ducha”, który „ukazał się jej jako doskonały człowiek” (19,17), mówiąc do Niej: „Ja jestem tylko posłańcem twego Pana, aby dać tobie chłopca czystego” (19,19). Gdy Ona wyraziła wątpliwości, jak może mieć syna, skoro „nie dotknął Jej żaden śmiertelnik ani nie była występna” (19,20),

<sup>4</sup> Zob. G. Parrinder, *Jesus in the Qur'an*, London 2013, s. 16-18.

<sup>5</sup> Zob. Tamże, s. 22.

<sup>6</sup> Zob. Tamże, s. 30.

<sup>7</sup> Zob. Tamże, s. 37.

<sup>8</sup> Zob. Tamże, s. 42.

<sup>9</sup> Zob. Tamże, s. 45-46.

<sup>10</sup> Zob. Tamże, s. 48.

usłyszała w odpowiedzi: „Tak będzie! Powiedział twój Pan: To jest dla Mnie łatwe. Uczynimy z niego znak dla ludzi i miłosierdzie pochodzące od Nas. To jest sprawa zdecydowana!” (19,21). Maria pozostała „tą, która zachowała swoją czystość. My tchnęliśmy w nią nieco z Naszego Ducha” (21,91).

Maria „poczęła go [Jezusa] i oddaliła się z nim w dalekie miejsce” (19,22). „I doprowadziły ją bóle porodowe do pnia drzewa palmowego” (19,23), gdzie zaczęła uskarżać się na swój los (por. 19,23). Wówczas zupełnie niepostrzeżenie doszło do narodzin dziecka, które „będąc u jej stóp” (19,24), pociesza Matkę i wskazuje powstały „strumyk” (19,24) oraz „palmę” ze „świeżymi, dojrzałymi daktylami” (19,25). Dziecko dodaje: „Jedz, pij i daj oczom ochłodę! Jeśli zobaczysz jakiegoś człowieka, to powiedz: Ślubowałam Miłosiernemu post, nie będę więc dziś mówić z nikim” (19,26).

Jakiś czas Jezus spędza „w schronieniu na wzgórzu spokojnym i obfitym w źródła” (23,50). Potem Maria wraca z nim „do swego ludu” (19,27), a ludzie oskarżają ją o „rzecz niesłychaną” (19,27), tym bardziej, że przecież jej „ojciec nie był złym człowiekiem” (19,28), a „matka nie była występna” (19,28). Ona sama nie usprawiedliwia się z urodzin dziecka, lecz wskazuje na nie, sugerując otrzymanie z jego strony odpowiedzi (por. 19,29). Gdy ludzie dziwią się, jak można mówić do „kogoś, kto jest w kołysce, do małego chłopca” (19,29), samo dziecko przejmuje inicjatywę: „Zaprawdę, ja jestem sługą Boga! On dał mi Księgę i uczynił mnie prorokiem. On mnie błogosławi, gdziekolwiek się znajduję. On nakazał mi modlitwę i jałmużnę – jak długo będę żył – i dobroć dla mojej matki. On nie uczynił mnie ani tyranem, ani nieszczęśliwym. I pokój nade mną w dniu, kiedy się urodziłem, w dniu, kiedy będę umierał, w dniu, kiedy będę wskrzeszony do życia” (19,30-33). W tym momencie następuje identyfikacja dziecka: „To jest Jezus, syn Marii, słowo Prawdy, w którą powątpiewają” (19,34). Maria i Jezus są „znakiem” (23,50), „uczyniliśmy ją i jej Syna znakiem dla światów!” (21,91).

W takim kontekście Jezus wyznaje monoteizm: „Zaprawdę, Bóg jest moim Panem i waszym Panem! Czciście Go! To jest droga prosta!” (19,36). *Koran* komentuje: „I powstały wśród nich sekty. Lecz biada tym, którzy nie uwierzyli, na widok Dnia Wielkiego!” (19,37). W tej samej surze pojawia się jeszcze raz polemika islamu z chrześcijaństwem: „Oni powiedzieli: «Miłosierny wziął Sobie syna!». Popętniliście rzecz potworną! Niebiosy omal nie rozrywają się, a ziemia omal nie popęka szczelinami, a góry omal nie rozpadną się w proch od tego, iż oni przypisali Miłosiernemu syna. A nie godzi się Miłosiernemu, aby wziął sobie syna! Każdy, kto jest w niebiosach i na ziemi, przychodzi do Miłosiernego jako sługa” (19,88-93). „Nie jest odpowiednie dla Boga, aby przybrał Sobie syna” (19,35).

Podobne wątki pojawiają się w innych surach: „Oni powiedzieli: «Miłosierny wziął Sobie syna». Niech On będzie wysławiony! Ależ przeciwnie! To są tylko śludzy otoczeni szacunkiem!” (21,26). „A ktokolwiek z nich powie: «Ja jestem bogiem, poza Nim!» – to temu My zapłacimy Gehenną. W ten sposób My płacimy niesprawiedliwym!” (21,29). Allah nikogo „nie zrodził i nie został zrodzony!” (112,3); „nikt Jemu nie jest równy!” (112,4), „nie wziął sobie żadnego syna”, „nie ma żadnego współtowarzysza w królestwie”, „nie ma żadnego opiekuna przeciw poniżeniu!” (17,111); „On sam sobie wystarcza!” (10,68).

Kolejna polemika islamu z chrześcijaństwem (i judaizmem oraz ogólnie bałwochwalcami) odzwierciedlona została w surze 43: „A kiedy był przedstawiony syn Marii jako przykład, oto twój lud odwrócił się od niego. I powiedzieli: «Czy nasi bogowie nie są lepsi niż Jezus?» Oni przytoczyli ci ten przykład tylko dla sprzeczki. Oni są przecież ludem skłonnym do sporu. On jest tylko sługą, którego obdarzyliśmy dobrocią i którego uczyniliśmy przykładem dla synów Izraela. I jeśli byśmy chcieli, uczynilibyśmy z was aniołów, którzy by was zastąpili na ziemi. On jest, zaprawdę, zwiastunem Godziny! Nie powątpiewajcie o niej i postępujcie za mną! To jest droga prosta. I niech was nie zwiedzie szatan; on jest waszym

wrogiem jawnym. A kiedy przyszedł Jezus z jawnymi dowodami, powiedział: «Przyszedłem do was z mądrością i wyjaśnię wam nieco z tego, w czym się różnicie. Bójcie się więc Boga i słuchajcie mnie! Zaprawdę, Bóg jest moim Panem i waszym Panem! Przeto czcicie Go! To jest droga prosta!» Lecz różne partie spośród nich poróżniły się między sobą. Biada więc niesprawiedliwym z powodu kary Dnia bolesnego!” (43,57-65; zob. także 43,81).

Jezus kontynuuje misję rozpoczętą już przez innych posłańców Boga od zarania dziejów: „[Bóg] ustanowił dla was, jeśli chodzi o religię, to, co już polecił Noemu, i to, co objawiliśmy tobie, i to, co poleciliśmy Abrahamowi, Mojżeszowi i Jezusowi: Przestrzegajcie należycie religii i nie rozdzielajcie się w niej! Wielkie jest dla politeistów to, do czego ty ich wzywasz. Bóg wybiera dla Siebie kogo chce, i prowadzi drogą prostą ku Sobie tego, kto się nawraca” (42,13).

### **Jezus w surach medyńskich Koranu**

Jeśli chodzi o sury medyńskie, objawiane w Medynie po 622 roku (az do śmierci Mahometa w 632 roku), następujące z nich odnoszą się do postaci Jezusa: 2; 3; 4; 5; 9; 33; 57; 61 i 66.

Sura trzecia, zatytułowana *Rodzina Imrana* (imię to, które w *Koranie* występuje dwa razy: 3,35 i 66,12, odnosiło się według Wj 6,20 do ojca Mojżesza i Aarona), wskazuje na zakorzenienie Jezusa w świetlanej przeszłości, sięgającej królów izraelskich i patriarchów aż do Abrahama („Abraham nie był Żydem ani chrześcijaninem, lecz był szczerze wierzącym hanifem, całkowicie poddanym, i nie był on z liczby bałwochwalców”; 3,67) i samego Adama (por. 3,33-34: „potomstwo jednych od drugich”), którego Bóg stworzył „z gliny” (33,8).

Żona Imrana, pozostająca w *Koranie* bezimienna, ma córkę Marię: „A kiedy ona [żona Imrana] porodziła, powiedziała: «Panie mój! Oto złożyłam ją – istotę żeńską». – A Bóg wie najlepiej, co ona złożyła, przecież rodzaj męski nie jest jak żeński.

– «Nazwałam ją Marią. I oto oddaję ją, ją i jej potomstwo, Tobie pod opiekę przed szatanem przeklętym!» (3,36). Siostrą zaś żony *Imrana* jest Elżbieta (Iszba), poślubiona Zachariaszowi (Zakarija; według 21,89 – prorok): „I ogłosili mu aniołowie, kiedy on, stojąc, modlił się w sanktuarium: «Bóg obwieszcza ci radosną wieść o Janie. On potwierdzi słowo od Boga; będzie szlachetnym panem, czystym i prorokiem wśród sprawiedliwych!» (3,39). Misja Zachariasza polegała na opiece nad Marią, gdy ta przebywała w świątyni (3,37.44). Wyjątkowość narodzin Jana (wobec bezpłodności żony Zachariasza) wskazywała profetycznie na nadzwyczajność narodzin Jezusa: „I oto powiedzieli aniołowie: «O Mario! Zaprawdę, Bóg wybrał ciebie i uczynił cię czystą, i wybrał ciebie ponad kobietami światów. O Mario! Poddaj się pokornie twemu Panu, wybijaj pokłony i skłaniaj się wraz z tymi, którzy się skłaniają! To należy do opowiadań o tym, co skryte, które tobie objawiamy. (...) Oto powiedzieli aniołowie: «O Mario! Bóg zwiastuje ci radosną wieść o Słowie pochodzącym od Niego, którego imię Mesjasz, Jezus, syn Marii. On będzie wspaniały na tym świecie i w życiu ostatecznym, i będzie jednym z przybliżonych. I będzie przemawiał do ludzi już w kołysce, a także jako mąż dojrzały; i będzie wśród sprawiedliwych». Ona powiedziała: «O Panie mój! Jakże będę miała syna, skoro nie dotknął mnie żaden mężczyzna?» Powiedział: «Tak będzie! Bóg stwarza to, co chce! Kiedy On decyduje o istnieniu jakiejś rzeczy, to tylko mówi: *Bądź!* – i to się staje». On nauczy go Księgi i mądrości, Tory i Ewangelii i uczyni go posłańcem do synów Izraela: «Przyszedłem do was ze znakiem od waszego Pana. Ja utworzę wam z gliny postać ptaka i tchnę w niego, i on stanie się ptakiem. Ja uzdrowię chorego i trędowatego i ożywię zmarłych – za zezwoleniem Boga. Ja wam opowiem, co jecie i co gromadzicie w waszych domach. Zaprawdę, w tym jest znak dla was, jeśli jesteście wierzącymi! Ja przychodzę potwierdzić prawdziwość tego, co było przede mną w Torze, i aby uczynić dla was dozwolonym część tego, co wam było zakazane. Przyszedłem do was ze znakiem pochodzącym od waszego Pana.

Bójcie się Boga i słuchajcie mnie! Zaprawdę, Bóg jest moim i waszym Panem! Przeto czcicie Go! To jest droga prosta!» A kiedy Jezus poczuł w nich niewiarę, powiedział: «Kto jest moim pomocnikiem dla sprawy Boga?» Powiedzieli apostołowie: «My jesteśmy pomocnikami Boga. My w Niego uwierzyliśmy. Daj świadectwo, iż jesteśmy całkowicie poddani! Panie nasz! Uwierzyliśmy w to, co zesłałeś, i poszliśmy za Posłańcem. Zapisz nas więc między tymi, którzy dają świadectwo!» Oni knuli podstęp i Bóg knuł podstęp; a Bóg jest najlepszy spośród knujących podstępny. Oto powiedział Bóg: «O Jezusie! Oto Ja powołałam ciebie i wyniosę ku Sobie, oczyszczając cię od tych, którzy nie uwierzyli; i umieszczę tych, którzy poszli za tobą, ponad niewiernymi – aż do Dnia Zmartwychwstania. Następnie do Mnie powrócicie i wtedy rozstrzygnę między wami, w czym się różniliście. Tych, którzy nie uwierzyli, ukarzę karą straszną na tym świecie i w życiu ostatecznym; i oni nie będą mieli pomocników. A tym, którzy uwierzyli i którzy czynili dobre dzieła, On da w pełni należną im nagrodę. A Bóg nie kocha ludzi niesprawiedliwych! Oto co tobie recytujemy ze znaków i mądrego napomnienia. Zaprawdę, Jezus jest u Boga jak Adam: On stworzył go z prochu, a następnie powiedział do niego: «Bądź!» – i on jest” (3,42-59). Z racji na takie pochodzenie Jezusa Żydzi w swej niewierze „powiedzieli przeciw Marii kalumnię straszną” (4,156); a przecież ona „zachowała dziewictwo” i „była wśród pokornych” (66,12).

Posłannictwo Jezusa zaopatrzone zostało przez Boga w *jasne dowody*, a mimo to spotykał się On z niewiarą Żydów: „Daliśmy już Mojżeszowi Księgę i w ślad za nim wysłaliśmy posłańców. I daliśmy Jezusowi, synowi Marii, jasne dowody; i umocniliśmy go Duchem Świętym. Czyż za każdym razem, kiedy przychodził do was posłaniec z tym, czego nie pragną wasze dusze, nie wzbijaliście się w pychę i nie uważaliście jednych za kłamców, a innych czyż nie zabijaliście?” (2,87). Tymczasem trzeba przyjąć prawdziwą misję Jezusa: „Oto powie Bóg: «O Jezusie, synu Marii! Wspomnij dobroć Moją dla ciebie i dla twojej Matki. Oto Ja ciebie umocniłem



Duchem Świętym, kiedy będąc jeszcze w kolebce, przemawiałeś już do ludzi jak człowiek dojrzały. I oto nauczyłem ciebie Księgi, mądrości, Tory i Ewangelii. I tworzyłeś z gliny kształt ptaków – za Moim pozwoleniem – potem tchnąłeś w nie i one stały się ptakami – za Moim pozwoleniem – i mogłeś uleczyć chorego i trędowatego – za Moim pozwoleniem. I oto Ja powstrzymałem synów Izraela od ciebie, kiedy przyszedłeś do nich z jasnymi dowodami». I powiedzieli ci spośród nich, którzy nie uwierzyli: «To są tylko czary oczywiste!» (5,110). „Powiedzcie: «My wierzymy w Boga i w to, co nam zostało zesłane, i w to, co zostało zesłane Abrahamowi, Isma`ilowi i Jakubowi i pokoleniom; [i w to, co zostało przekazane Mojżeszowi i Jezusowi] i w to, co zostało dane prorokom od ich Pana»” (2,136). „Oto tacy są posłańcy! Wywyższyliśmy jednych z nich ponad drugich. Wśród nich są tacy, z którymi mówił Bóg; i wywyższył jednych z nich w hierarchii. I daliśmy Jezusowi, synowi Marii, jasne dowody, i umocniliśmy Go przez Ducha Świętego. I gdyby zechciał Bóg, to nie zwalczaliby się ci, którzy przyszli do nich, kiedy już otrzymali jasne dowody. Lecz oni się poróżnili. Wśród nich byli tacy, którzy uwierzyli, i wśród nich byli tacy, którzy nie uwierzyli” (2,253). O wy, którzy wierzyście! Bądźcie pomocnikami Boga, jak powiedział Jezus, syn Marii, do apostołów: «Którzy będą moimi pomocnikami w dążeniu do Boga?» Apostołowie powiedzieli: «My jesteśmy pomocnikami Boga!» I uwierzyła pewna część synów Izraela, a część pozostała niewierna. Wtedy umocniliśmy tych, którzy uwierzyli, przeciwko ich nieprzyjaciołom; i oni stali się zwycięzcami” (61,14).

Posłannictwo Jezusa zakorzenione jest w przeszłości i otwiera się na przyszłość: „Zaprawdę, objawiliśmy tobie, tak jak objawiliśmy Noemu i prorokom po nim; i jak objawiliśmy Abrahamowi i Isma`ilowi Izaakowi i Jakubowi, jak i pokoleniom, Jezusowi, Hiobowi i Jonaszowi, Aaronowi i Salomonowi; a Dawidowi daliśmy Psalmy” (4,163). „Następnie posłaliśmy w ich ślady Naszych posłańców; i posłaliśmy w ślad za nimi Jezusa; syna Marii, i daliśmy Mu Ewangelię; i złożyliśmy w serca tych, którzy poszli

za Nim, łagodność i miłosierdzie; i stan zakonny, który oni wprowadzili – My im go nie przepisaliśmy – poszukując zadowolenia Boga; oni jednak nie zachowali go tak, jak powinni go być zachować. I daliśmy tym spośród nich, którzy uwierzyli, nagrodę. Lecz wielu z nich to ludzie bezbożni” (57,27). „My posłaliśmy ich śladami Jezusa, syna Marii, potwierdzającego prawdziwość tego, co było przed Nim w Torze; i Jemu daliśmy Ewangelię, w której jest przewodnictwo i światło, będącej potwierdzeniem tego, co było przed nią, i jako przewodnictwo i napomnienie dla ludzi bogobożnych” (5,46). „I oto uczyniliśmy przymierze z prorokami: z Noem, Abrahamem i Mojżeszem, z Jezusem, synem Marii, i z tobą; zawarliśmy z nimi uroczyste przymierze” (33,7). „Oto powiedział Jezus, syn Marii: «O synowie Izraela! Jestem wysłany od Boga do was, aby potwierdzić prawdziwość tego, co przede mną było zesłane w Torze, i zwiastować Posłańca, który przyjdzie po mnie, a którego imię – Ahmad!» Lecz kiedy on przyszedł z jasnymi dowodami, oni powiedzieli: «To są czary oczywiste!»” (61,6).

Dużo uwagi *Koran* poświęca cudowi *zastawionego stołu*: „Powiedzieli apostołowie: «O Jezusie, synu Marii! Czyż twój Pan może zesłać na nas z nieba stół zastawiony?» On powiedział: «Bójcie się Boga, jeśli jesteście wierzącymi!». Oni powiedzieli: «My chcemy z niego jeść, aby się uspokoiły nasze serca i abyśmy wiedzieli, że ty nam powiedziałaś prawdę, i abyśmy mogli o niej świadczyć». Powiedział Jezus, syn Marii: «O Boże; Panie nasz! Ześlij nam z nieba stół zastawiony! To będzie dla nas święto – dla pierwszego z nas i dla ostatniego – i będzie znakiem od Ciebie. Daj nam zaopatrzenie, bo Ty jesteś najlepszym z zaopatrujących!». Powiedział Bóg: «Zaprawdę, Ja go wam ześlę. A kto z was potem pozostanie niewiernym, to Ja, zaprawdę, ukarzę go taką karą, jaką nie ukarałem nikogo z żadnego ze światów». I oto powiedział Bóg: «O Jezusie, synu Marii! Czy ty powiedziałaś ludziom: Bierzcie mnie i moją matkę za dwa bóstwa, poza Bogiem?» On powiedział: «Chwała Tobie! Nie do mnie należy mówić to, do czego nie mam prawa. Je-

ślibym ja tak powiedział, Ty przecież wiedziałbyś o tym. Ty wiesz, co jest w mojej duszy, a ja nie wiem, co jest w Twojej. Zaprawdę, Ty dobrze znasz rzeczy ukryte!». Ja im powiedziałem tylko to, co Ty mi nakazałeś powiedzieć: «Czujcie Boga, mojego Pana i waszego Pana! Ja byłem świadkiem ich, jak długo przebywałem wśród ludzi; a kiedyś mnie wezwał do Siebie, Tyś został ich pilnym stróżem, wszak jesteś świadkiem każdej rzeczy!». Jeśli Ty ich ukarzesz – oni przecież są Twymi sługami; a jeśli Ty im przebaczysz – to przecież jesteś Potężny, Mądry! Powiedział Bóg: «To jest Dzień, kiedy szczerść przynosi korzyść ludziom szczerym. Dla nich są przygotowane Ogrody, gdzie w dole płyną strumyki; oni tam będą przebywać na wieki. Bóg jest zadowolony z nich, a oni są zadowoleni z Niego. To jest osiągnięcie ogromne!» (5,112-119).

*Koran* odnosi się do kresu posłannictwa Jezusa na ziemi: „[Żydzi] powiedzieli: «zabiliśmy Mesjasza, Jezusa, syna Marii, posłańca Boga» – podczas gdy oni ani Go nie zabili, ani Go nie ukrzyżowali, tylko im się tak zdawało; i, zaprawdę, ci, którzy się różnią w tej sprawie, są z pewnością w zwątpieniu; oni nie mają o tym żadnej wiedzy, idą tylko za przypuszczeniem; oni Go nie zabili z pewnością. Przeciwnie! Wyniósł Go Bóg do Siebie! Bóg jest potężny, mądry! I nie ma nikogo spośród ludu Księgi, kto by nie uwierzył w Niego przed swoją śmiercią; a w Dniu Zmartwychwstania On będzie przeciwko nim świadkiem” (4,157-159)<sup>11</sup>.

---

<sup>11</sup> Istnieje tylko jedno odniesienie w Koranie do ukrzyżowania Jezusa – 4,157: „oni ani Go nie zabili, ani Go nie ukrzyżowali, tylko im się tak zdawało” (wa-mā qatalūhu wa-mā šalabūhu wa-lākin shubbiha lahum). Św. Jan Damasceński (zm. 749) jako pierwszy poświadczają, że muzułmanie zaprzeczają ukrzyżowaniu Jezusa: „[Mamed] mówi, że nieprawi Żydzi chcieli Go ukrzyżować i schwytawszy Go ukrzyżowali Jego cień. Sam zaś Chrystus nie został ukrzyżowany – twierdzi on – ani nie umarł, Bóg bowiem wziął Go do siebie, do nieba, dlatego, iż Go kochał” (O herezjach, 100,17; wydanie: Jan Damasceński, *Dialektyka albo rozdziały filozoficzne. O herezjach*, tłum. A. Zhyrkova, Kraków 2011, s. 135). Ogólnie, w historii pojawiły się trzy paradygmaty rozwiązań: 1) nikt nie został ukrzyżowany (Żydzi ulegli iluzji za sprawą Boga; takie jest najbardziej podstawowe odczytanie Koranu!); 2) Jezus został ukrzyżowany, ale było to rezultatem

*Koran* wyraźnie protestuje przeciwko synostwu Bożemu Jezusa: „Oni mówią: «Bóg wziął Sobie syna!» (...) Wcale nie!” (2,116). „Powiedz: «O ludu Księgi! Dochodźcie do słowa jednakowego dla was i dla nas: abyśmy nie czcili nikogo innego, jak tylko Boga, abyśmy nie dodawali Jemu niczego za współtowarzyszy i aby jedni z nas nie brali sobie innych jako panów, poza Bogiem!»” (3,64). „Powiedz: «Wierzimy w Boga i w to, co nam zesłał, i w to, co zostało zesłane Abrahamowi i Isma`ilowi, Izaakowi i Jakubowi, jak i plemionom; i w to, co zostało dane Mojżeszowi, Jezusowi i prorokom – od ich Pana. My nie robimy rozróżnienia między żadnym z nich i jesteśmy Jemu całkowicie poddani»” (3,84). „O ludu

---

nie tyle autonomicznego działania Żydów, ile całkowicie suwerennej decyzji Boga; 3) ktoś inny został ukrzyżowany zamiast Jezusa (pogląd dziś najbardziej popularny wśród muzułmanów). W średniowieczu (dokładnie w pierwszej połowie XIV wieku) powstała apokryficzna Ewangelia Barnaby, która rzekomo miała uprawomocnić tę trzecią koncepcję; czytamy w niej m.in.: „Gdy żołnierze i Judasz zbliżyli się do miejsca, gdzie znajdował się Jezus, on, poznaawszy, że zbliża się tłum ludzi, z powodu lęku usunął się do domu. Jedenastu spało. Ale Bóg widząc niebezpieczeństwo, w którym się znalazł Jego sługa, nakazał Gabrielowi, Michałowi, Rafałowi i Urielowi, swoim sługom, aby wzięli Jezusa ze świata. Święci anieli przybyli więc, unieśli Jezusa przez okno wychodzące na południe. Odnieśli go więc i umieścili w trzecim niebie, pośród aniołów i błogosławionych Boga w wieczności. Judasz pierwszy wpadł do pokoju, z którego Jezus został uniesiony i gdzie spało jedenastu. Wtedy Bóg w sposób przedziwny sprawił, że Judasz stał się całkowicie podobny do Jezusa tak w mowie, jak i na twarzy (...). Weszli żołnierze i zaarrestowali Judasza (...). Zaprowadzili go (...) na Górę Kalwarię, gdzie zwykło się wieszać złoczyńców. Tam powieszono go nagiego dla większego pośmiewiska. (...) Jezus poprosił Boga, by On mu dał władzę ujrzeć swoją matkę i swoich uczniów. (...) Przybył więc Jezus otoczony blaskiem tam, gdzie zamieszkiwała dziewczica matka z dwoma siostrami, z Martą i Marią, z Marią Magdaleną, Łazarzem i tym, który to pisze, a także Janem, Jakubem i Piotrem. (...) Jezus rzekł objawszy swoją matkę: «Wierz mi, o matko, mówię ci prawdę, to nie ja umarłem, bo Bóg mnie zachował aż do czasów bliskich końca świata»” (CCXV-CCXX; wydanie: Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne, cz. I, red. M. Starowieyski, Kraków 2003, s. 255-262). Szerzej na te tematy zob. T. Lawson, *The Crucifixion and the Qur'an. A Study in the History of Muslim Thought*, London 2013 (reprint wydania z 2009 roku).

Księgi! Nie przekraczaj granic w twojej religii i nie mów o Bogu niczego innego, jak tylko prawdę! Mesjasz, Jezus, syn Marii, jest tylko posłańcem Boga; i Jego Słowem, które złożył Marii; i Duchem, pochodzącym od Niego. Wierzcie więc w Boga i Jego posłańców i nie mówcie: «Trzy!» Zaprzestańcie! To będzie lepiej dla was! Bóg – Allah – to tylko jeden Bóg! On jest nazbyt wyniosły, by mieć syna! Do Niego należy to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi. I Bóg wystarcza jako opiekun!” (4,171). „Chrześcijanie powiedzieli: «Mesjasz jest synem Boga». Takie są słowa wypowiedziane ich ustami. Oni naśladowają słowa tych, którzy przedtem nie wierzyli. Niech zwalczy ich Bóg! Jakże oni są przewrotni!” (9,30). „Oni wzięli swoich uczonych w piśmie i swoich mnichów za panów, poza Bogiem, i Mesjasza, syna Marii. A rozkazano im przecież czcić tylko Boga Jedynego. Nie ma boga, jak tylko On! Jakże On bardziej godny jest chwały aniżeli to, co oni Jemu dodają jako współtowarzyszy!” (9,31). „Nie uwierzyli ci, którzy powiedzieli: «Zaprawdę, Bogiem jest Mesjasz, syn Marii!» Powiedz: «Któż ma możliwość uczynić coś przeciw Bogu, jeśli On zechce zgubić Mesjasza, syna Marii, jak również Jego Matkę i wszystkich, którzy są na ziemi?» Do Boga należy królestwo niebios i ziemi, i tego, co jest między nimi. On stwarza to, co chce. Bóg jest nad każdą rzeczą wszechwładny!” (5,17). „I niech lud Ewangelii sądzi według tego, co zesłał Bóg. A ci, którzy nie sądzą według tego, co zesłał Bóg, są ludźmi zepsutymi” (5,47). „Nie uwierzyli ci, którzy powiedzieli: «Zaprawdę, Bóg – to Mesjasz, syn Marii!» A Mesjasz powiedział: «Synowie Izraela! Cziczcie Boga, mojego Pana i waszego Pana!» Oto, zaprawdę, kto daje Bogu współtowarzyszy, temu Bóg zabronił wejścia do Ogrodu! Jego miejscem schronienia będzie ogień. A niesprawiedliwi nie będą mieli żadnych pomocników! Nie uwierzyli ci, którzy powiedzieli: «Zaprawdę, Bóg – to trzeci z trzech!» A nie ma przecież żadnego boga, jak tylko jeden Bóg! A jeśli oni nie zaniechają tego, co mówią, to tych, którzy nie uwierzyli, dotknie kara bolesna. Mesjasz, syn Marii, jest tylko posłańcem, tak jak już przed nim byli posłańcy; a jego Matka

była kobietą świętą. Oni oboje przyjmowali pożywienie. Popatrz, jak wyjaśniamy im znaki! Popatrz, jak oni potem się odwracają! „Powiedz: «Czyż wy czcicie, oprócz Boga, to, co nie jest w stanie ani wam wyrządzić szkody, ani przynieść korzyści? A Bóg jest Słyszący i Wszechwiedzący!». „Powiedz: «O ludu Księgi! Nie przekraczajcie granic waszej religii odsuwając się od prawdy; i nie postępujcie za namiętnościami ludzi, którzy już wcześniej zabłądzili i którzy sprowadzili na manowce wielu, i którzy odeszli daleko z równej drogi!». Ci spośród synów Izraela, którzy nie uwierzyli, zostali przekłęci ustami Dawida i Jezusa, syna Marii. Tak było, ponieważ oni się zbuntowali i popełniali przestępstwa. Oni nie zaprzestali popełniać czynów nagannych. Jakże złe jest to, co czynili!” (5,72-79). „Nie godzi się człowiekowi, któremu Bóg dał Księgę, mądrość i prorocstwo, mówić potem do ludzi: «Bądźcie moimi sługami, poza Bogiem!»” (3,79).

### **Jezus w *Sirat rasul Allah* Ibn Ishaq**

Muhammad Ibn Ishaq Ibn Jasar urodził się w Medynie na początku VIII wieku n.e.; jego dziadek Jasar dostał się do tego miasta jako niewolnik, a po przejściu na islam został wyzwolony. Ibn Ishaq niemal całe swoje dorosłe życie zajmował się zbieraniem i weryfikowaniem przekazów Mahomecie; zmarł w Bagdadzie. Jego dzieło, *Sirat rasul Allah* (*Żywot postaćca Allaha*), zachowało się tylko dlatego, że zostało wcielone do późniejszej biografii Proroka sporządzonej przez Ibn Hishama (zm. 828 lub 833), który dodał nieco ponad sto stron własnych adnotacji (łatwych do wyodrębnienia). Jak zatem wyglądały kontakty Mahometa z chrześcijanami i czego on od nich nauczył się o Jezusie?

Należy zauważyć, że przedislamska religijność Arabów wiązała się nade wszystko z wiarą w bezosobowe *dżinny*, czyli dobre i złe duchy. Potem poszczególne plemiona uznawały konkretne, lokalne bóstwa, męskie i żeńskie. Od IV wieku po Chr. w Mekce coraz większą rangą cieszyło się sanktuarium Al-Kaby, które mia-

ło charakter politeistyczny, aczkolwiek za priorytetowe bóstwo uważano „Pana Kaby” (*Koran*, 106,3), określane ogólnie także *Allahem* (*Al-Ilah*). Stworzył On niebo i ziemię (29,61), kierował życiem i śmiercią stworzeń (23,84-89; 10,31), pomagał w niebezpieczeństwach (29,65). Nie On jednak, jako daleki, stał w centrum życia Arabów, lecz plemienni bogowie czy boginie, będący niejednokrotnie orędownikami u Allaha (por. 39,3; 10,18); Allaha wzywano, gdy pomoc nie nadchodziła do bóstw lokalnych (29,65; 17,67; 35,42; 6,136), którym w sanktuariach sami pielgrzymi składali ofiary (kapłani byli niepotrzebni)<sup>12</sup>.

Po edykcie mediolańskim (313) chrześcijaństwo dociera do Arabii bardziej intensywnie niż wcześniej, głównie szlakami karawan z Mezopotamii (nestorianizm – rozdzielenie obydwu natur w Chrystusie złączonych jedynie funkcjonalnie) i Egiptu (monofizytyzm – zlanie się obydwu natur w Chrystusie, by tworzyć jedność); liturgia chrześcijańska sprawowana była tutaj w języku syryjskim (aramejsko-syryjskim). „Chociaż generalnie – jak zauważa K. Kościelniak – chrześcijaństwo nie zapuściło głębokich korzeni na obszarze Półwyspu Arabskiego, to jednak znajdowały się miasta, gdzie było ono stosunkowo mocne”<sup>13</sup>. Kościół cieszył się znacznym wpływem na północno-zachodnich i północno-wschodnich obrzeżach Półwyspu Arabskiego, aczkolwiek najbardziej chrześcijańskim miastem był położony w Arabii Południowej Nadżran, gdzie na początku VII wieku większość mieszkańców wierzyło w Jezusa Chrystusa, aczkolwiek wywodzili się oni głównie z przybyszów<sup>14</sup>.

---

<sup>12</sup> Zob. R. Maszkowski, *Obraz Jezusa w Koranie i wczesnej tradycji muzułmańskiej na podstawie literatury niemieckojęzycznej*, Lublin 2009, s. 43-44.

<sup>13</sup> K. Kościelniak, *XX wieków chrześcijaństwa w kulturze arabskiej*, t. I: *Arabia starożytna. Chrześcijaństwo w Arabii do Mahometa* (zm. 632), Kraków 2000, s. 143.

<sup>14</sup> Zob. R. Maszkowski, *Obraz Jezusa w Koranie i wczesnej tradycji muzułmańskiej na podstawie literatury niemieckojęzycznej*, s. 57-58.

W narracji Ibn Ishaq „znajdziemy pięć wzmianek o (...) kontaktach Muhammada i pierwszej wspólnoty muzułmańskiej z chrześcijanami”<sup>15</sup>, chociaż teksty te zawierają z pewnością także i „teologiczną motywację”<sup>16</sup>. Sam Mahomet nazywa Jezusa swoim „bratem”, którego dobra nowina poprzedzała jego własne wystąpienie jako posłańca Boga<sup>17</sup>. Jezus jest kuzynem Jana, syna Zachariasza<sup>18</sup>. Przybył do swego ludu z „jasnymi dowodami”<sup>19</sup>. Kiedy Salman, Pers, mówi Mahometowi, że pewien charyzmatyczny pustelnik i cudotwórca odesłał go do niego jako przyszłego proroka, słyszy w odpowiedzi, że w takim razie Salman „spotkał Jezusa, syna Marii”<sup>20</sup>. Jezus, którego Mahomet widział w niebie podczas swojej nocnej podróży, był „rudawym mężczyzną średniego wzrostu z wiotkimi włosami i wieloma piegami na twarzy”<sup>21</sup>. A oto teraz te pięć fragmentów z biografii Ibn Ishaq dotyczących kontaktów Mahometa z chrześcijanami:

1. Młodziutki Mahomet podczas podróży kupieckiej do Syrii ze swoim stryjem Abu Talibem spotkał mnicha o imieniu Bahira, który „posiadał dobrą znajomość chrześcijan”<sup>22</sup>. Dostrzegł on ze swojej pustelni „chmurę” otaczającą Mahometa; kiedy karawana zatrzymała się przy drzewie, „jego gałęzie pochyliły się i ocieniły posłańca Boga”<sup>23</sup>. Bahira wyszedł ze swojej celi i zaprosił gości na posiłek; przypatrując się Mahometowi, dostrzegł u niego znamię na plecach między ramionami, znak proroctwa. Gdy do-

---

<sup>15</sup> H. Goddard, *Historia stosunków chrześcijańsko-muzułmańskich*, przekład S. Zalewski, Warszawa 2009, s. 32.

<sup>16</sup> Tamże, s. 36.

<sup>17</sup> Zob. *The Life of Muhammad. A Translation of Ishaq's Sirat rasul Allah, with Introduction and Notes* by A. Guillaume, Oxford 2015, s. 72.

<sup>18</sup> Zob. Tamże, s. 186.

<sup>19</sup> Zob. Tamże, s. 253.

<sup>20</sup> Tamże, s. 98.

<sup>21</sup> Tamże, s. 184.

<sup>22</sup> Tamże, s. 79.

<sup>23</sup> Tamże, s. 80.



wiedział się, że Abu Talib jest jego stryjem, rzekł: „Zabierz bratanka do swojego kraju i strzeż go pieczołowicie przed Żydami, ponieważ, na Allaha!, jeśli oni go ujrzą i dowiedzą się o nim tego, co ja wiem, zrobią mu coś złego; wielka przyszłość otwiera się przed twoim bratankiem”<sup>24</sup>.

2. Po ślubie Mahometa z Chadidzą (Khadija), jej kuzyn, Waraka b. Naufal, „chrześcijanin, który studiował Biblię i był uczonym”<sup>25</sup>, „pozyskujący wiedzę od ludzi żyjących według Tory i Ewangelii”<sup>26</sup>, zaczął poważnie przypuszczać, a potem nabierać pewności, że „Mahomet jest prorokiem tego ludu”<sup>27</sup>; stąd Chadidza pocieszała Mahometa po doświadczeniu przez niego pierwszych objawień słowami swego kuzyna: „Bądź dobrej myśli; (...) żywię nadzieję, że jesteś prorokiem tego ludu”<sup>28</sup>.

3. Kiedy sytuacja zwolenników Mahometa w Mekce stała się trudna, ok. 615 roku, wysłał on niektórych z nich (w liczbie 83?) na pewien czas, dla bezpieczeństwa, do Abisynii, do monofizyckiego królestwa Aksum; jest to tzw. „pierwsza hijra w islamie”<sup>29</sup>. W kontekście bliskiego powrotu muzułmanów do Mekki dochodzi do ich dysputy z królem Negusem, otoczonym „biskupami ze świętymi księgami”<sup>30</sup>. W imieniu muzułmanów, zapytanych przez króla o ich religię, odpowiedział Dżafar b. Abu Talib: „O królu, byliśmy niecywilizowanym ludem, czczącym idole, jedzącym mięso, budzącym odrazę, łamiącym naturalne więzi, traktującym źle gości, a silniejsi spośród nas uciskali słabych. Takimi byliśmy aż do czasu, gdy Bóg skierował do nas posłańca, którego pochodzenie, prawdziwość, wierność i łagodność znamy. On wezwał nas do uznania jedności Boga i do wielbienia Go oraz odrzucenia ka-

<sup>24</sup> Tamże, s. 81.

<sup>25</sup> Tamże, s. 83.

<sup>26</sup> Tamże, s. 107.

<sup>27</sup> Tamże, s. 83 i 107.

<sup>28</sup> Tamże, s. 107.

<sup>29</sup> Tamże, s. 146.

<sup>30</sup> Tamże, s. 151.

mieni i wyobrażeń, czczonych uprzednio przez naszych ojców”<sup>31</sup>. Gdy król zapytał muzułmanów, czy mają ze sobą coś Boskiego, ci odczytali mu fragment sury 19 (Maria) późniejszego *Koranu*, dotyczącej poczęcia i narodzin Jezusa; w konsekwencji Negus zaczął „płakać, aż jego broda stała się mokra, a biskupi tak płakali, że ich zwoje zawilgotniały”<sup>32</sup>. Gdy król stwierdził, że zacytowany tekst *Koranu* i to, co on sam wie o Jezusie, „pochodzą z tego samego źródła”, usłyszał z ust Abdullaha, że Jezus *Koranu* „jest stworzeniem”; Dżafar jednak dodał, że Jezus jest „sługą Boga, Jego posłańcem, Jego Duchem i Jego słowem”; wówczas Negus wziął laskę i skonkludował, że różnica między chrześcijańskim i muzułmańskim postrzeganiem Jezusa „nie przekracza (...) długości tej laski”<sup>33</sup>.

4. Już po emigracji Mahometa do Medyny (622) przyjmuje on grupę 60 chrześcijan („rytu bizantyńskiego”) z Nadżranu wraz z ich uczonym biskupem; dzieje się to gdzieś ok. 628 roku<sup>34</sup>. Ibn Ishaq opisuje chrześcijaństwo w Nadżranie jako „religię zgodną z Ewangelią i Prawem, które przyniósł Isa b. Mariam”<sup>35</sup>. Chrześcijanie podczas tej dysputy w Medynie wypowiadają się jasno, wyraźnie i obszernie o Trójcy Świętej i w kwestiach chrystologicznych, Mahometa zaś niepokoi ich przekonanie, że „Bóg ma syna” i że oni „czczą krzyż”<sup>36</sup>; dlatego wykląda im naukę *Koranu* o Jezusie, poczynając od Bożego wybrania rodziny Imrana aż do wzięcia Jezusa przez Allaha do siebie; nie dochodzi w konsekwencji do prostej ugody<sup>37</sup>.

5. Wreszcie pod koniec życia Mahomet wysłał (jak Jezus wysyłał swoich apostołów z misją<sup>38</sup>) listy do różnych władców, przede

---

<sup>31</sup> Tamże, s. 151.

<sup>32</sup> Tamże, s. 152.

<sup>33</sup> Tamże, s. 152.

<sup>34</sup> Zob. także tamże, s. 257.

<sup>35</sup> Tamże, s. 17.

<sup>36</sup> Tamże, s. 272.

<sup>37</sup> Zob. Tamże, s. 274-277.

<sup>38</sup> Zob. także podobny wątek tamże, s. 204.

wszystkim chrześcijańskich, m.in. do cesarza bizantyjskiego Herakliusza (zm. 641), z wezwaniem do przyjęcia islamu jako swego ocalenia; bizantyjski namiestnik w Aleksandrii подарował Mahometowi Marię (koptyjską chrześcijankę), która została jego żoną lub konkubiną, rodząc Ibrahima, wcześniej zmarłego; dostarczała ona Prorokowi informacji o chrześcijaństwie<sup>39</sup>. Tuż przed śmiercią Mahomet powtarza, że Jezus jest duchem Boga i Jego słowem, poczętym z dziewiczej Marii dzięki działaniu Boga, ale trzeba czcić „Jedyne Boga bez partnera”<sup>40</sup>.

### Jezus w *Al-Gami as-Sahih Al-Buhariego*

Słowu *tradycja* odpowiadają w języku arabskim dwa terminy *sunnat* (sunna) i *hadit* (hadis); ten pierwszy (występujący w *Koranie* 13 razy) oznacza *ścieżkę*, ten drugi – narrację, opowiadanie. Pierwsze hadisy pochodzą od bliskich Proroka (np. żony Aiszy, która odpowiada za ponad dwa tysiące hadisów; zm. 678; gdy Mahomet umierał, ona miała 18 lat) i są jeszcze przekazywane ustnie; np. Abd Allah ibn Masud (zm. ok. 653) cieszył się znajomością na pamięć ponoć aż 848 hadisów<sup>41</sup>. Dość szybko doszły do głosu dwie szkoły, w Medynie i Kufie, które, rywalizując ze sobą, dały impuls do powstawaniu antologii hadisów. W IX wieku krystalizuje się profesja *muhaddit*, czyli człowieka, który wiarygodnie porządkuje tradycję (tradycjonista). W kręgu sunnitów powstało sześć najbardziej renomowanych zbiorów hadisów (tzw. sześć ksiąg islamu), takich tradycjonistów, jak: Al-Buhari (zm. 870); Al-Muslim (zm. 875); Abu Dawud (zm. 889), Ibn Maga (zm. 886); At-Tirmidzi (zm. 892) i An-Nasa (zm. 915)<sup>42</sup>. Z kolei szyici, bazujący mniej na hadisach, więcej zaś na interpretacji imamów, dysponują czte-

<sup>39</sup> Zob. tamże, s. 653.

<sup>40</sup> Tamże, s. 657; zob. Także, s. 685.

<sup>41</sup> Zob. K. Kościelniak, *Sunna, hadisy i tradycjoniści. Wstęp do tradycji muzułmańskiej*, Kraków 2006, s. 26.

<sup>42</sup> Zob. Tamże, s. 32.

rema renomowanymi zbiorami: Muhammada ibn Yaquba Al-Kulayniego (zm. 939), Alego ibn Babuyeha (zm. 991) i Muhammada ibn Hasana At-Tusiego (zm. 1067; dwie kolekcje)<sup>43</sup>.

Muhammad ibn Ismail ibn Ibrahim ibn al-Mugira ibn Bardizbah Abu Abd Allah al-Gufi al-Buhari urodził się w Bucharze (Azja Środkowa, dziś Uzbekistan) w 810 roku, zmarł zaś w Hartanak w 870 roku; ponoć już jako jedenastoletni chłopiec znał na pamięć mnóstwo hadisów; w wieku szesnastu lat odbył pielgrzymkę do Mekki i Medyny, gdzie uczył się u najśłynniejszych tradycjonistów; wiele podróżował; był skrupulatny i pełen pasji<sup>44</sup>. *Al-Gami as-Sahih* – to jego najważniejszy zbiór hadisów, obejmujący 97 ksiąg (*kitab*), łącznie 7563 hadisów. Al-Buhari dbał o ukazywanie wiarygodności łańcucha przekazicieli, dlatego też spośród setek tysięcy hadisów, do których dotarł, wybrał on tylko te, które uznał za „zdrowe” (*sahih*), aczkolwiek po odliczeniu powtórzeń zostaje tak naprawdę niecałe trzy tysiące odrębnych treściowo hadisów.

Około stu fragmentów w tym zbiorze odnosi się do Jezusa (wersja imienia: *Iesa* lub *Isa*), chociaż jest tak dużo powtórzonych przekazów, że ostatecznie trzeba mówić o dwudziestu odrębnych informacjach o Nim<sup>45</sup>. Oto one:

Hadis 97: Mahomet nauczał, że podwójną nagrodę otrzyma ten z ludu Księgi, który po uwierzeniu w proroka Jezusa czy Mojżesza, uwierzy także w Niego samego jako Bożego Posłańca; podobne treści w hadisie 3446.

Hadis 349: Mahomet w niebie (podczas tzw. podróży nocnej; zob. *Koran* 17,1<sup>46</sup>) spotyka Jezusa; Jezus pozdrawia Mahometa

---

<sup>43</sup> Zob. Tamże, s. 36.

<sup>44</sup> Zob. Tamże, s. 60-63.

<sup>45</sup> Korzystam z wydania: The Translation of the Meanings of Sahih al-Bukhari: Arabic-English, tłum. ang. M.M. Khan, t. I-IX, Dar-us-Salam Publications 1997.

<sup>46</sup> „Chwała Temu, który przeniósł Swojego sługę nocą z Meczetu świętego do meczetu dalekiego (...).” Chodzi tu o wydarzenie ekstatyczne, które miało miej-

jako „pobożnego brata i pobożnego proroka”; wtedy Mahomet pyta, kim jest pozdrawiający; anioł Jibril odpowiada, że to Jezus.

Hadis 774 A – Mahomet podczas modlitwy surą 23 *Koranu* kaszle i pochyla się, gdy dochodzi do narracji o Mojżesz, Aaronie i Jezusie (synu Marii).

Hadis 2222: Mahomet zapowiada, że Jezus wkrótce zstąpi na ziemię i osądzi ludzi według Prawa *Koranu*, zniszczy krzyż, zabije świnie i zlikwiduje też podatek pobierany od nie-muzułmanów za ich ochronę ze strony muzułmanów (nastanie bowiem era obfitości pieniędzy i jedna religia, gdyż chrześcijanie przyjmą islam); podobne treści w hadisie 2476.

Hadis 2271: Mahomet twierdzi, że Żydzi, którzy odrzucili orędzie Jezusa, są jak robotnicy rezygnujący z należnej zapłaty.

Hadis 3207: Mahomet spotyka w niebie Jezusa obok Jana; podobne treści w hadisach 3430 i 3887.

Hadis 3239: Mahomet widzi w niebie Jezusa, który jest średniego wzrostu, o łagodnej cerze skłaniającej się ku czerwieni i bieleli oraz z wiotkimi włosami; podobne treści w hadisach 3394; 3396 (kręcone włosy); 3437; 3438 (kręcone włosy, barczysta sylwetka); 3440 (Mahomet podczas snu widzi Jezusa o brązowej karnacji, z długimi, wiotkimi włosami opadającymi między ramionami) i 3441.

Hadis 3286: Mahomet wyjaśnia, że kiedy człowiek się rodzi, szatan dotyka go dwoma placami z dwóch stron ciała; tylko Jezusa szatan nie był w stanie w ten sposób dotknąć (zadowolając się jedynie dotykiem łożyska).

Hadis 3342: Mahomet spotkał w niebie Idrisa, Mojżesza (Musę), Jezusa i Abrahama (Ibrahima).

Hadis 3349: Jezus twierdzi, że jest świadkiem tych ludzi, wśród których żył; podobna treść w hadisie 3447: po zabraniu Jezusa do nieba sam Bóg pozostaje świadkiem tego ludu; jeśli Allah uka-

---

sce w 620 roku, kiedy to Mahomet dotarł (na wierzchołku?) z Mekki do Jerozolimy, a stamtąd został uniesiony do nieba.

rze ludzi, staną się oni Jego sługami i wtedy im przebaczy; podobnie treści w hadisach 4625; 4626; 4740 i 6526.

Hadis 3435: Mahomet stwierdza, że Jezus jest sługą, posłańcem, słowem i duchem Boga.

Hadis 3436: Mahomet przyznaje, że troje ludzi przemawiało w kołysce, pierwszym z nich był Jezus.

Hadis 3442: Mahomet przyznaje, że spośród wszystkich ludzi jest on najbliższy Jezusowi; w ogóle wszyscy prorocy są jak bracia mający tego samego ojca; pomiędzy Jezusem i Mahometem nie było żadnego proroka; podobna treść w hadisie 3443: wszyscy prorocy są braćmi, pochodzącymi wprawdzie od różnych matek, ale wyznającymi jedną religię.

Hadis 3444: Mahomet opowiada, że Jezus, widząc człowieka podczas kradzieży, pyta go: Kradniesz?; ten zarzeka się na Allaha, że nie nic nie ukradł; wówczas J. stwierdza, że w takim razie wierzy bardziej Allahowi (którego rozmówca wezwał na świadka), niż swoim oczom.

Hadis 3448: w Dzień Zmartwychwstania Jezus będzie świadczył przeciw bałwochwalczym chrześcijanom.

Hadis 3449: Mahomet wyjaśnia, że Jezus dokona sądu ludzi nie według prawa Ewangelii, lecz przepisów *Koranu*.

Hadis 3948: Salman (a nie Prorok) wyjaśnia, że pomiędzy Jezusem i Mahometem był interwał 600 lat.

Hadis 4476: w Dniu Zmartwychwstania wierzący szukają kogoś, kto by wstawił się za nimi do Boga; zaczynają od Adama, ale ten z racji swojej niegodności odsyła ich do Noego; Noe odsyła do kolejnego posłańca; i tak dzieje się aż do Jezusa, który odsyła ich do Mahometa, mającego odpuszczone wszystkie grzechy „przeszłe i przyszłe”; podobna treść w hadisie 4712: w Dniu Zmartwychwstania ludzie proszą Jezusa o wstawiennictwo u Allaha; Jezus odmawia, bo widzi, że Allah jest „tak zły jak nigdy dotąd nie był i nigdy później nie będzie”; odsyła ich więc do Mahometa; analogiczna treść w hadisach 6565; 7410; 7440 (ale z dodatkiem, że także „obecne” grzechy Mahometa są odpuszczone) i 7510.

Hadis 4581: chrześcijanie na sądzie, zapytani o to, kogo czcili, mówią, że „Jezusa (Isa), syna Allaha”; wtedy zostają nazwani kłamcami, bo Allah nie ma „kogoś takiego jak żona czy syn”.

Hadis 6830: Mahomet przestrzega, by go nie gloryfikować tak, jak gloryfikowano Jezusa, lecz traktować jako sługę i posłańca Allaha.

## Zakończenie

Podsumowując, trzeba najpierw stwierdzić, że wczesne tradycje islamskie mogą także oczywiście znajdować się w późniejszych biografjach Mahometa i kolekcjach hadisów. Jednakże analiza sur mekkańskich i medyńskich *Koranu*, pierwszej biografii Mahometa w ujęciu Ibn Ishaq'a i pierwszego zbioru hadisów dokonanej przez Al-Buhariego, pozwala sformułować wniosek, że Jezus od samego początku był niejako ideologicznie kreowany na *cień Mahometa*; obydwa posłańcy Boga gorliwie zabiegali o wiarę monoteistyczną, dysponując odmiennymi i niewspółmiernymi środkami.

W surach mekkańskich Jezus, dziewiczo poczęty przez Marię, już od kołyski prezentuje się jako jeden z posłańców jedyne Boga.

Sury medyńskie pogłębiają tożsamość Jezusa, opowiadając o Jego niezwykłym pochodzeniu, głoszeniu Ewangelii jako *drogi prostej*, cudach jako *jasnych dowodach* i ocaleniu od ukrzyżowania z rąk niewiernych Żydów. Bóg zabrał Jezusa do siebie, by potem Jego sługą był, w Dniu Zmartwychwstania, świadkiem wobec swojego ludu. Sury medyńskie jeszcze mocniej protestują przeciwko synostwu Bożemu Jezusa i chrześcijańskiemu dogmatowi Trójcy Świętej; ci, którzy naruszają monoteizm, będą boleśnie ukarani na mocy prawa *Koranu*.

Pierwszy biograf Mahometa (Ibn Ishaq) nie ukrywa, że Prorok spotykał się z chrześcijanami, jak również że w jego najbliższym otoczeniu znajdowali się chrześcijanie. Oznacza to, że w duszy Mahometa toczyła się jakby permanentna polemika z chrześcijańską chrystologią, stanowiącą zarówno inspirację, jak i zagrożenie dla islamskiego monoteizmu; muzułmańskie przyswojenie Ewangelii miało ogromnie okrojony charakter.

Pierwszy zbiór hadisów (Al-Buhariego) potwierdza braterski stosunek Mahometa do samego Jezusa, a jednocześnie wyraźniej ujawnia niechęć Proroka wobec religii chrześcijańskiej jako faktycznego sprzeniewierzenia się Jezusowi.

### **Summary**

#### **A Shadow of Muhammad. Jesus in the Earliest Texts of Islam**

This article presents the figure of Jesus in the three earliest texts of Islam, that is the *Qur`an*, *Sirat rasul Allah* by Ibn Ishaq and *Al-Gami as-Sahih* by Al-Bukhari. The islamic Jesus is a prophet, but no greater than Muhammad. This Jesus is only like a shadow of the founder of Islam.

### **Keywords**

Islam, Jesus, Quran, sirat, hadith

### **Bibliografia**

- Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne, cz. I-II, red. M. Starowieyski, Kraków 2003.
- Goddard H., Historia stosunków chrześcijańsko-muzułmańskich, tłum. S. Zalewski, Warszawa 2009.
- Koran, przekład J. Bielawski, Warszawa 2009, t. I-II.
- Kościelniak K., Sunna, hadisy i tradycjoniści. Wstęp do tradycji muzulmańskiej, Kraków 2006.
- Kościelniak K., XX wieków chrześcijaństwa w kulturze arabskiej, t. I: Arabia starożytna. Chrześcijaństwo w Arabii do Mahometa (zm. 632), Kraków 2000.
- Lawson T., The Crucifixion and the Qur`an. A Study in the History of Muslim Thought, London 2013.
- Maszkowski R., Obraz Jezusa w Koranie i wczesnej tradycji muzulmańskiej na podstawie literatury niemieckojęzycznej, Lublin 2009.
- Parrinder G., Jesus in the Qur`an, London 2013.
- The Life of Muhammad. A Translation of Ishaq`s Sirat rasul Allah, with Introduction and Notes by A. Guillaume, Oxford 2015.
- The Translation of the Meanings of Sahih al-Bukhari: Arabic-English, tłum. ang. M.M. Khan, t. I-IX, Dar-us-Salam Publications 1997.